

Dawno, dawno temu żył sobie wilk. Niestety wilk, który nazywał się Wilk, nie lubił Świąt Bożego Narodzenia.

Pewnego dnia Wilk poszedł na spacer i kiedy tak szedł, to zobaczył swoją ukochaną. Bardzo się ucieszył, a ona powiedziała:

- Wilku, wiem że nie lubisz świąt, ale to nie jest dzień do złości czy smutku tylko do radości.

A Wilk powiedział:

- Ale... ja nigdy nie obchodziłem Świąt Bożego Narodzenia.

- No dobrze - powiedziała Wilczyca - Chodź za mną, pokażę ci, jak obchodzić Święta Bożego Narodzenia.

I poszli. Nagle Wilk zobaczył swoich przyjaciół i bardzo się ucieszył. Potem wszyscy poszli kolędować, ubierać choinkę i piec pierniczki, a Wilk wtedy zrozumiał, że Święta Bożego Narodzenia są super!

A jak wy myślicie, czy może Święty Mikołaj zostawił jakiś prezent pod choinką dla Wilka?